

Indie: muzułmański rozwód błyskawiczny ma być zakazany

Rząd Indii zaaprobował środek, który ma pomóc w egzekwowaniu decyzji sądu najwyższego dotyczącej tego wielowiekowego muzułmańskiego zwyczaju.

Rok temu sąd najwyższy orzekł przeciwko zwyczajowi potrójnego „talaqa”, uznając, że muzułmanie (mężczyźni) nie mogą unieważnić swojego małżeństwa, powtarzając to słowo po prostu trzykrotnie. Zgodnie z orzeczeniem sądu narusza to konstytucyjne prawa muzułmanek.

Wielu z 170 milionów muzułmanów mieszkających w Indiach stosuje muzułmańskie prawo w przypadku sporów rodzinnych. Wśród tych przepisów jest i taki, który pozwala mężczyznom na zakończenie małżeństwa przez trzykrotne wypowiedzenie arabskiego słowa „rozwód” – „talaq”. Słowo można powiedzieć w dowolnym miejscu i czasie, nawet w ramach rozmowy telefonicznej czy poprzez wysłanie sms.

Rząd ma sześć miesięcy na uzyskanie zgody parlamentu, aby nowe rozporządzenie stało się prawem. Na razie urzędnicy z Indii mogą skorzystać z tego środka w celu podjęcia kroków prawnych przeciwko podejrzanym. Minister prawa Ravi Shankar Prasad powiedział, że prawie 22 kraje, w tym Pakistan i Bangladesz, zakazały już tego zwyczaju.

Indyjska Muzułmańska Rada Prawna nie aprobuje tego zwyczaju, jednak sprzeciwia się wszelkim ingerencjom sądowym w sprawy religijne. Członkowie Rady poprosili, aby temat potrójnego talaq został pozostawiony społeczności muzułmańskiej. Jednak kilku muzułmańskich aktywistów potępiło to stanowisko.



Indyjskie muzułmanki protestują przeciwko zakazowi błyskawicznego rozwodu

Po decyzji Sądu Najwyższego rząd premiera Narendry Modi zaproponował ustawę, która uznaje zwyczaj potrójnego talaq za przestępstwo. Została ona zatwierdzona przez niższą izbę parlamentu, w której partia Modiego ma większość. Czekają jednak wciąż na zatwierdzenie przez izbę wyższą, w której większość ma opozycja. Główna opozycyjna partia kongresowa sprzeciwia się projektowi ustawy z uwagi na trzyletni wyrok pozbawienia wolności dla sprawców. Chce mniej surowej kary.

W Indiach potrójny talaq był kontynuowany z powodu praw, które dają muzułmanom, chrześcijanom i hinduistom pozwolenie na przestrzeganie praw religijnych w kwestiach małżeństwa i innych sprawach rodzinnych. Podczas gdy większość hinduskich praw osobistych zmieniła się z biegiem lat, prawa muzułmańskie zostały pozostawione przywódcom religijnym i rzadko się zmieniają.

Oprac. GB na podstawie <https://apnews.com>

Zachód za krajami muzułmańskimi w kwestii prawa muzułanek

Najwyższy sąd Indii, podążając za 22 krajami muzułmańskimi, w tym Bangladeszem i Pakistanem, jednogłośnie zdelegalizował islamską praktykę rozwodu, polegającą na trzykrotnym wypowiedzeniu przez męża słowa „talaq”, rozwód.

Tymczasem w Wielkiej Brytanii praktyki dyskryminujące kobiety muzułmańskie, takie jak: rozwód talaq, hałala (obowiązek

ożenku z obcą osobą, żeby móc ponownie ożenić się z mężem, który się rozwiódł), iddah (obowiązkowy okres oczekiwania trzech cykli menstruacyjnych, by kobieta mogła ponownie wyjść za mąż), ciągle mają miejsce w szariackich sądach. Działa tam system nieoficjalnego równoległego sądownictwa, które doprowadza nawet do małżeństw przymusowych, których w 2016 naliczono 1 428.

Sądy arbitrażowe, znane Mediacja Szariacka działają w kwestiach rodzinnych także w Australii, a nawet w Teksasie dopuszczono do takich spraw w związku z rosnącą populacją muzułmanów. W Kanadzie taki arbitraż trwa od ponad dekady. Co prawda oficjalnie są one nieobowiązujące, ale przeciwnicy obawiają się, że będą odzwierciedlały działanie takich sądów na Bliskim Wschodzie, a także że presja społeczna nie pozwoli kobietom podważać ich wyroków. (j)

źródło: [Gatestone Institute](#)

Zlikwidowanie tradycyjnego rozvodu może doprowadzić do morderstw, ostrzega muzułmańska organizacja w Indiach

Przed Sądem Najwyższym w Indiach rozpatrywane jest

powództwo Shayara Bano, która domaga się unieważnienia tradycyjnego muzułmańskiego rozwodu, jaki przeprowadził z nią małżonek, trzykrotnie wypowiadając formułę rozwodową „talaq”. Jej przypadek pobudził w Indiach dyskusję nad zastąpieniem przez nowy kodeks cywilny dotychczasowych osobnych przepisów dotyczących małżeństwa, które opierały się na tradycjach religijnych poszczególnych wyznań. Istnieje wprawdzie możliwość zawarcia cywilnego ślubu (i rozwodu) ale mało kto z niego wśród muzułmanów indyjskich korzysta.

Poddany pod publiczną dyskusję projekt krajowej komisji prawnej przewiduje wprowadzenie minimalnego wieku 18 lat dla panny młodej oraz ślubów i rozwodów cywilnych dla wszystkich. Przeciwno projektowi zaprotestowały różne organizacje muzułmańskie Indii – a mieszka tam ponad 200 milionów muzułmanów (na około 1 mld ludności).

Szczególnie interesująca jest argumentacja organizacji muzułmańskich prawników zajmujących się sprawami cywilnymi., All India Muslim Personal Law Board. W swojej opinii dotyczącej nowego prawa piszą oni tak:

„Prawny przymus czasochłonnych procedur sądowych i wysokie koszty takich procedur mogą odstraszać męża od korzystania z nich i w skrajnych przypadkach mogą go skłonić do podjęcia nielegalnych działań kryminalnych w celu pozbycia się żony poprzez zamordowanie jej. W takich sytuacjach trzykrotny talaq jest lepszym rozwiązaniem niż nielegalne działania.”

Źródło: [Al Jazeera](#)